



Otwarto zbyt szeroko drzwi do wykonywania zawodu lekarza - briefing prezesa NRL

Dn. 21.02. 2025 r. w siedzibie Naczelnej Izby Lekarskiej odbył się briefing prasowy prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasza Jankowskiego.

Jesteśmy głęboko poruszeni ostatnimi doniesieniami medialnymi, że oto w Polsce pracują jako lekarze osoby niezwerfikowane. Poruszeni, ale nie zdziwieni, bo zafundowano nam tzw. warunkowe prawo wykonywania zawodu (wPWZ), tryby uproszczone, pracę „na zgodę Ministra Zdrowia” bez zgody izb lekarskich już w listopadzie 2020 r. Od czterech lat nieustannie apelujemy do rządzących o zmianę przepisów, tej zmiany przepisów się nie doczekaliśmy (...) Otwarto szeroko drzwi do wykonywania zawodu lekarza w Polsce osobom spoza granic kraju dopuszczając do tego, że mamy w Polsce osoby, które pracują jako lekarz, nie są w rejestrze izby lekarskiej, nie podlegają odpowiedzialności zawodowej, nie podlegają Kodeksowi Etyki Lekarskiej, pracują bez żadnego nadzoru i bez żadnej kontroli - podkreślił prezes NRL Łukasz Jankowski.

Wypowiedź prezesa Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasza Jankowskiego dotyczy jednego z najpoważniejszych problemów polskiego systemu ochrony zdrowia – dopuszczania do pracy osób, które nie przeszły odpowiedniej weryfikacji kwalifikacji lekarskich.

Kontekst problemu

W listopadzie 2020 r., w czasie pandemii COVID-19, rząd wprowadził uproszczone procedury dla lekarzy spoza Unii Europejskiej. Głównym celem było szybkie uzupełnienie braków kadrowych, jednak skutkiem ubocznym okazało się obniżenie standardów weryfikacji kompetencji.

Nowe przepisy umożliwiły cudzoziemcom ubieganie się o tzw. **warunkowe prawo wykonywania zawodu (wPWZ)** bez konieczności nostryfikacji dyplomu, zdawania egzaminów i przechodzenia standardowego procesu oceny kompetencji przez izby lekarskie. W praktyce oznaczało to, że lekarze mogli pracować na podstawie decyzji Ministra Zdrowia, a nie samorządu lekarskiego, który dotychczas sprawował nadzór nad środowiskiem medycznym w Polsce.

Dziś pracować jako lekarz w Polsce może osoba, która nie ma wiedzy medycznej, ale ma sprawną drukarkę i wydrukuje sobie dyplom uczelni. Dziś bycie lekarzem w Polsce zależy od oświadczenia, że ktoś zna język polski, co nie może być według przepisów zweryfikowane - dodał prezes NRL.

Izby lekarskie od lat apelują o zmianę przepisów, jednak do tej pory nie doczekały się reakcji kolejnych rządów. Obecnie, gdy pojawiły się medialne doniesienia o przypadkach osób pracujących jako lekarze bez odpowiednich kwalifikacji, sprawa może nabrać większego rozgłosu i stać się tematem szerokiej debaty społecznej.

[STANOWISKO Nr 15/25/P-IX PREZYDIUM NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ z dnia 21 lutego 2025 r.](#)

Zapis briefingu dostępny pod linkiem : <https://fb.watch/xUiOtdZ5L0/>

fot. Adrian Boguski/ Dział Mediów NIL

